

Sygn. akt V ACa 318/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2023r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SA Wiesława Namirska (spr.)
Sędziowie:	SA Tomasz Pidzik SA Olga Gornowicz-Owczarek

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2023r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkód górniczych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku

z dnia 11 maja 2021r., sygn. akt I Cgg 63/20

zmienia zaskarżony wyrok o tyle, że:

- w punkcie 1 i 4 ustawowe odsetki od kwoty 500.000 złotych zasądza od dnia 1 lipca 2019r.,

- w punkcie 2 i 4 ustawowe odsetki od kwoty 109.184,87 złotych zasądza od dnia 30 czerwca 2020r.,

a w pozostałym zakresie powództwo oddala;

oddala apelację w pozostałej części;

zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Tomasz Pidzik	SSA Wiesława Namirska	SSA Olga Gornowicz-Owczarek
-------------------	-----------------------	-----------------------------

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Rybniku zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powoda M. S. kwotę 551 984,87 zł tytułem odszkodowania za budynek mieszkalny, budynek gospodarczy, budynek garażowy wraz z wiatą, utwardzoną nawierzchnią, ogrodzenie z bramą automatyczną, szambo betonowe wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 maja 2021 roku (pkt 1 wyroku), zasądził od pozwanej na rzecz powoda M. S. kwotę 57 200 zł tytułem kosztu rozbiórki obiektów budowlanych posadowionych na nieruchomości powoda wraz z kosztami wywozu i utylizacji gruzu, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 maja 2021 roku (pkt 2) oraz umorzył postępowanie w zakresie kwoty 264 354,46 zł (pkt 3); w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 4), a także zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2160 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 5) i nakazał pobrać od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rybniku kwotę 31 761 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 6).

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia stanu faktycznego :

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. S. jest właścicielem nieruchomości położonej w R. przy ul. (...). Nieruchomość ta obejmuje działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z 30 czerwca 2016 r. (sygn. akt II Cgg 30/14) zobowiązano (...) S.A. do przywrócenia stanu poprzedniego nieruchomości uczestnika M. S. poprzez wykonanie prac remontowych. Wyrok nie został wykonany z uwagi na powstanie nowych szkód po wydaniu wyroku. (...) S.A. zostały przejęte przez (...) S.A. w K.. Powód pismem z 18 października 2017 r. zwrócił się o rozważenie zmiany sposobu naprawienia szkody w obiektach budowlanych powoda. Wyrok zapadł w oparciu o przepisy ustawy z 4 lutego 1994 r., które nie dawały możliwości prawa wyboru sposobu naprawy szkody, a wówczas ekonomicznie uzasadnionym było prowadzenie naprawy budynku.

W związku z ponownym ujawnieniem szkód w obiektach budowlanych położonych na nieruchomości powoda, zwrócił się on do pozwanej z wnioskiem o wypłatę jednorazowego odszkodowania za wszystkie składniki budowlane. Przedstawiciele pozwanej zaproponowali początkowo kwotę 430 000 zł, następnie 500 000 zł (nie obejmowało to kosztów rozbiórki). Po zaktualizowaniu wartości odszkodowania pozwana zaproponowała ostatecznie 528 000 zł.

Powód nie zaakceptował przedstawionej przez pozwaną propozycji, domagał się wypłaty jednorazowego odszkodowania za wszystkie składniki budowlane wraz z kosztem rozbiórki. W ramach prowadzonego przedsądowego postępowania ugodowego strony nie doszły do porozumienia w zakresie wysokości odszkodowania za szkody pochodzenia górniczego występujące na nieruchomości powoda.

Składniki budowlane nieruchomości powoda stanowią:

budynek mieszkalny - konstrukcja tradycyjna, kubatura ok. 1 080,00 m³, wybudowany ok. 1958r.,

budynek gospodarczy - konstrukcja tradycyjna, kubatura ok. 112,00 m³, wybudowany ok. 1958r.,

budynek garażowy (dawna stodoła) - konstrukcja tradycyjna, kubatura ok. 238,00 m³, wybudowany ok. 1958r.,

wiąta przyległa do budynku garażu - konstrukcja tradycyjna, wybudowana w 2014r.,

plac z kostki brukowej - wybudowany w 2002r.,

szambo betonowe - wybudowane ok. 1980r.,

ogrodzenie z bramą automatyczną - wybudowane ok. 2000r.,

Budynek mieszkalny oraz budynek gospodarczy został wybudowany w latach pięćdziesiątych XX wieku. Od roku 2019 budynek mieszkalny jest niezamieszkały. W pierwszej dekadzie XXI wieku wykonano remont dachu oraz wymieniono stolarkę okienną. W tym okresie wykonano także remont łazienek. Około roku 2000 wykonano izolację dachu. W roku 2003 został wymieniony kocioł centralnego ogrzewania. Wymianie uległo także ok. 70% instalacji centralnego ogrzewania. Nawierzchnie z kostki brukowej w trakcie wizji lokalnej na terenie nieruchomości zostały rozebrane.

Stwierdzone uszkodzenia budynku to deformacja konstrukcji budynku, liczne spękania ścian wewnętrznych i zewnętrznych oraz spękania i deformacje stropów, powodujące konieczność zastosowania awaryjnego zabezpieczenia w postaci podparcia na całej powierzchni stropu nad piwnicami, parterem i piętrem wraz z zabezpieczeniem otworów okiennych i drzwiowych. W budynku gospodarczym występowały deformacje całej konstrukcji budynku, liczne spękania ścian wewnętrznych i zewnętrznych w rejonie nadproży okiennych i drzwiowych, deformacje stropów żelbetowych przyziemia oraz konstrukcji dachu. W budynku garażowym wraz z przyległą wiatą występowały deformacje całej konstrukcji budynku i wiaty, spowodowane m.in. uskokiem przebiegającym w obrębie budynku, liczne spękania ścian wewnętrznych i zewnętrznych z dużą deformacją w obrębie filarka między dwoma bramami garażowymi oraz deformacje i przecieki przez pokrycie dachowe wiaty, deformacje stropów żelbetowych przyziemia z przemieszczeniami, zabezpieczone tymczasowo przed wysunięciem z murów, deformacja konstrukcji wiaty. Na placu z kostki brukowej występowała ogólna deformacja całej powierzchni, spękania elementów betonowych (kostka, obrzeża). W szambie betonowym występowały przecieki do gruntu na skutek spękań. W ogrodzeniu z bramą automatyczną występowały deformacje ogrodzenia z wychyleniem słupków, przęseł, cokołów, liczne spękania cokołów betonowych, zerwania mocowań przęseł do słupków oraz deformacje bramy i furtek.

Nieruchomość powoda była pod wpływami eksploatacji górniczej w latach 1979-1990, te wpływy były niewielkie, kwalifikowane do I kategorii i ze względu na możliwości relaksacji niekoniecznie sumowały się, stąd należało wykluczyć wpływy wyższych kategorii. Kolejne wpływy w latach 2013-2015 były większe, kwalifikowane do II kategorii, a więc kategorii równej odporności budynku mieszkalnego. Wpływy tej wielkości same nie spowodowały jednakże uszkodzeń w występującym rozmiarze, ponieważ udział w ich wystąpieniu miała również zmiana warunków wodnych podłoża powodowana eksploatacją górniczą związaną z budową utworów nadkładu oraz złożona sytuacja tektoniczna na stropie karbonu w rejonie nieruchomości. W tej sytuacji mając na uwadze fakt, że szkoda miała charakter ciągły, teren jest górniczo nieuspokojony i będzie nadal podlegał wpływom planowanej eksploatacji górniczej naprawa szkody winna nastąpić przez zapłatę odszkodowania pieniężnego określonego jako wartość odtworzeniowa która wynosi dla budynku mieszkalnego 388 136,61 zł brutto. Wartość odtworzeniowa budynku gospodarczego wynosi 24 476,56 zł brutto; budynku garażowego wraz z wiatą 83 935,38 zł brutto; utwardzonej nawierzchni 34 997,31 zł brutto; szamba betonowego 1 917,03 zł brutto, ogrodzenia z bramą automatyczną 18 521,98 zł brutto. Łączna wartość odtworzeniowa wszystkich obiektów posadowionych na nieruchomości powoda wynosi 551 984,87 zł brutto. Za takim sposobem naprawy szkody przemawiają względy techniczne i ekonomiczne. Biegły sądowy określił łączny koszt rozbiórki wszystkich obiektów budowlanych posadowionych na nieruchomości powoda, wraz z kosztami wywozu i utylizacji gruzu na kwotę 187 924,86 zł brutto. Pozwana praktycznie przez całe postępowanie podtrzymywała dokonanie rozbiórki wraz z wywozem i utylizacją odpadów pochodzących z rozbiórki za łączną kwotę 57 200 zł.

Powyższych ustaleń stanu faktycznego dokonał Sąd Okręgowy na podstawie zaferowanych przez strony dowodów w postaci dokumentów, którym dał wiarę w całości oraz dowodu z opinii biegłego sądowego.

Odnosząc powyższe ustalenia do oceny żądania pozwu zważył Sąd Okręgowy, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Dochodzone przez powoda roszczenia wynikały z faktu wystąpienia szkody na jego nieruchomości spowodowanej ruchem zakładu górniczego pozwanej, a ponieważ ruch ten prowadzony był zgodnie z ustawą Prawo geologiczne i górnicze, to do naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zastosowanie miały przepisy regulujące tę szczególną materię. Wskazano na przepis art. 435 § 1 k.c., zgodnie z którym przedsiębiorca górniczy, jako prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.), odpowiada za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną przez ruch tego

przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Rozważając żądanie Sąd Okręgowy badał przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę na nieruchomości powoda, w szczególności zakres tej odpowiedzialności i właściwy sposób naprawienia szkody, przy uwzględnieniu faktu, że strony ostatecznie były zgodne co do tego, że zachodzi związek przyczynowy pomiędzy ruchem zakładu górniczego a szkodą oraz, że odpowiednim sposobem naprawienia szkody jest wypłacenie jednorazowego odszkodowania, a spór właściwie wysokości odszkodowania pieniężnego. W zakresie podstawy odpowiedzialności przyjęto przepis art. 144 tej ustawy. Po myśli ust. 1 tego przepisu właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, który jest prowadzony zgodnie z ustawą. Może on jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody, na zasadach określonych ustawą. Ustęp 2 stanowi, że przepis powyższy stosuje się odpowiednio do innych podmiotów, których prawa majątkowe są zagrożone ruchem zakładu górniczego. Natomiast z kolejnego ustępu wynika, że jeżeli nie zachodzą okoliczności przewidziane w ustępach 1 i 2, przedsiębiorca odpowiada za szkodę według zasad określonych w Kodeksie cywilnym. Dalej wskazano, że zgodnie więc z art. 363 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego (restytucja naturalna), bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z kolei w § 2 wskazano, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Podkreślono, że aby przejść do etapu postępowania sądowego dochodzenia przywrócenia stanu poprzedniego w związku z ruchem zakładu górniczego, to najpierw przeprowadzone musi zostać postępowanie ugodowe między stronami. Zgodnie z art. 151 ust. 1 cyt. ustawy sądowe dochodzenie roszczeń jest możliwe po wyczerpaniu postępowania ugodowego. Natomiast w ustępie 2 przepisu wskazano, że warunek wyczerpania postępowania ugodowego jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca odmówił zawarcia ugody lub jeżeli od skierowania przez poszkodowanego roszczenia wobec przedsiębiorcy upłynęło 30 dni, chyba że poszkodowany, zgłaszając żądanie zawarcia ugody, wyznaczy dłuższy termin.

Zważono, że powód zgłosił szkodę pozwanej, domagając się od niej usunięcia ujawnionych szkód górniczych na ich nieruchomościach poprzez zapłatę jednorazowego odszkodowania. Pozwana miała od tego momentu 30 dni na to, by wskazane przez powodów szkody naprawić lub dokonać ugodowego załatwienia sprawy, do czego jednak ostatecznie nie doszło. W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że tryb ugodowy przewidziany niniejszą ustawą został wyczerpany.

W ocenie Sądu Okręgowego, wydane w sprawie opinie biegłego sądowego nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tego, że występujące na nieruchomości powoda szkody są szkodami pochodzenia górniczego i pozostają w związku przyczynowym z działalnością pozwanej. Wpływy tej eksploatacji spowodowały uszkodzenia w obiektach będących przedmiotem pozwu. Zdaniem biegłego za wskazane elementy infrastruktury nieruchomości powinno się wypłacić odszkodowanie, bowiem naprawa obiektów jest nieopłacalna i niecelowa, z czym zgodziły się obie strony. Powód żądając naprawienia szkody przez pozwaną zgodnie z art. 144 ust. 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze w zw. z art. 363 k.c. może swobodnie dokonać wyboru sposobu naprawienia szkody. Ustawodawca, kierując się dążeniem do ochrony interesu poszkodowanych, wskazuje możliwość skompensowania szkody bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, jednocześnie zapewniając poszkodowanym prawo dokonania wyboru. Mając na uwadze, że poprzednio orzeczone wyrokiem zobowiązanie pozwanej do dokonania naprawy okazało się niecelowe, w niniejszej sprawie wyłącznie słusznym okazało się wypłacenie jednorazowego odszkodowania. Sąd Okręgowy ustalając wysokość odszkodowania, zgodnie z utrwaloną praktyką, wziął pod uwagę wartość techniczną obiektów budowlanych na nieruchomości powoda, czyli wartość odtworzeniową składników budowlanych uszkodzonych i zniszczonych w wyniku działalności górniczej pozwanej spółki, z uwzględnieniem stopnia naturalnego zużycia obiektów. Sąd oparł się przede wszystkim na wyliczeniach biegłego sądowego z zakresu budownictwa i szkód górniczych L. D.. Podkreślono, że zniszczenia występujące w

obiektach budowlanych były tak znaczne i poważne, że stanowiły zagrożenie dla mieszkających tam osób i mienia. Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda odszkodowanie w łącznej wysokości 551 984,87 zł brutto, tj. z należnym podatkiem VAT wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zostały zasądzone od dnia wydania wyroku.

W zakresie roszczenia obejmującego rozbiórkę budynków z uwagi na zły stan techniczny wskazano, że kwestię tę reguluje ustawa Prawo budowlane z 7 lipca 1994 r. (Dz.U.2017.1332) i nakazy rozbiórki następują w drodze odpowiednich decyzji. W szczególności należy wskazać art. 66 ust. 1 prawa budowlanego stanowiący, że: „w przypadku stwierdzenia, że obiekt budowlany: 1) może zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi, bezpieczeństwu mienia bądź środowiska albo 2) jest użytkowany w sposób zagrażający życiu lub zdrowiu ludzi, bezpieczeństwu mienia lub środowisku, albo 3) jest w nieodpowiednim stanie technicznym, albo 4) powoduje swym wyglądem oszpecenie otoczenia - właściwy organ nakazuje, w drodze decyzji, usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości, określając termin wykonania tego obowiązku. A także art. 67 ust 1 prawa budowlanego wskazujący, że jeżeli nieużytkowany lub niewykończony obiekt budowlany nie nadaje się do remontu, odbudowy lub wykończenia, właściwy organ wydaje decyzję nakazującą właścicielowi lub zarządcy rozbiórkę tego obiektu i uporządkowanie terenu oraz określając terminy przystąpienia do tych robót i ich zakończenia. Powołując się na pogląd ugruntowany w orzecznictwie i wynikający z uchwały Sądu Najwyższego z 12 maja 2004 r., sygn. akt III CZP 20/04, że naprawienie szkody górniczej przez zapłatę sumy pieniężnej ma charakter ekwiwalentny i zarazem kompensacyjny, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko powoda, iż odszkodowanie obejmuje także koszty rozbiórki. Zdaniem Sądu Okręgowego, rozbiórka jest konsekwencją uszkodzenia obiektów wskutek ruchu zakładu górniczego pozwanej, a więc koszt tej rozbiórki wchodzi w zakres należnego powodowi odszkodowania. Skoro obiekty budowlane z uwagi na ich zły stan techniczny nie nadają się nawet do remontu i nie można z nich korzystać zgodnie z ich przeznaczeniem, czego pozwana nie kwestionowała, to nie może budzić wątpliwości, że zachodziła konieczność ich rozbiórki. Odszkodowanie powinno zatem obejmować naprawienie całej szkody, w tym wypadku także tej jej części obejmującej koszty rozbiórki obiektów, które jak wskazano wyżej, muszą zostać poniesione.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że pozwana była w stanie wykonać rozbiórkę kompleksowo (wraz z wywozem i utylizacją) w łącznej kwocie 57 200 zł. Mając na uwadze, że kwota ta jest racjonalna, a rozbiórka mogła zostać wykonana w tej kwocie, Sąd Okręgowy zobowiązał pozwaną do zapłaty na rzecz powoda łącznie 57 200 zł tytułem kosztu rozbiórki obiektów budowlanych posadowionych na nieruchomości powoda wraz z kosztami wywozu i utylizacji gruntu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyroku, natomiast w pozostałej części Sąd powództwo oddalił, jako zbyt daleko idące. W punkcie trzecim wyroku Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w przedmiocie żądania zasądzenia kwoty 264 354,46 zł orzekając na podstawie art. 203 § 1 i 4 k.p.c. przy uwzględnieniu, iż cofnięcie przez powoda w tym zakresie ze zrzeczeniem się roszczenia nie było sprzeczne z prawem, nie zmierzało do jego obejścia, ani też nie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

O kosztach procesu orzeczono stosunkowo je rozdzielając, przy uwzględnieniu, że powód wygrał sprawę w 60 %. Zgodnie z art. 96 ust. pkt 12 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz.U.2019.785) strona dochodząca naprawienia szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego, nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych. Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych – sąd nakazał pobrać od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rybniku kwotę 31 761 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na kwotę tę złożyły się 60% opłaty stosunkowej od pozwu tj. 30 128,40 zł oraz 60% kosztów opinii biegłego w wysokości 1632,61 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, który zaskarżył wyrok w części objętej punktami 1, 2, 4 i 5 i podniósł następujące zarzuty :

naruszenie prawa materialnego tj.:

art. 481 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i w efekcie błędne przyjęcie, że datą wymagalności roszczenia o odsetki w niniejszej sprawie jest data wydania wyroku w sytuacji, gdy prawidłowym jest zasądzenie na rzecz powoda kwoty odszkodowania wraz z odsetkami kwoty 500.000, 00 zł od dnia 18.04.2018r.; od kwoty 239.909,73

zł od dnia doręczenia opinii uzupełniającej biegłego pozwanej bowiem sposób naprawienia szkody poprzez wypłatę jednorazowego odszkodowania nie był sporny między stronami, przez co roszczenie powoda było już wymagalne już od chwili powstania szkody;

art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w efekcie zasądzenie tytułem odszkodowania kwoty, która nie rekompensuje wyrządzonej powodowi szkody, do której naprawienia zobowiązana jest pozwana;

2.naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy tj.:

art. 233 §1 k.p.c. w zw. z 278 § 1 k.p.c., polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przekroczeniu przez Sąd I Instancji granic swobodnej oceny dowodów, poprzez pominięcie przez Sąd wniosków wynikających z opinii biegłego, w zakresie ustalonego przez biegłego kosztu rozbiórki, w sytuacji, gdy jest to okoliczność, do której ustalenia jest niezbędna wiedza specjalna i w efekcie ustalenie przez Sąd wysokości odszkodowania w zakresie kosztu rozbiórki wyłącznie w oparciu o twierdzenie pozwanej.

Podnosząc powyższe zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 739 909,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 500 000,00 zł od dnia 17 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty, od kwoty 239 909,37 zł od dnia otrzymania przez pozwaną uzupełniającej opinii biegłego L. D. do dnia zapłaty, zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za II Instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności orzeczenia którym je zasądzono do dnia zapłaty ewentualnie, uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 1,2,4 i 5 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienia Sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację domagała się jej oddalenia oraz zasądzenia od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja powoda okazała się częściowo uzasadniona w zakresie daty wymagalności ustawowych odsetek od zasądzonego odszkodowania.

Na wstępie wskazać należy, że zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Kognicja Sądu Apelacyjnego obejmuje zatem "rozpoznanie sprawy" i to w taki sposób, w jaki mógł i powinien uczynić to sąd pierwszej instancji. Postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd odwoławczy posiada swobodę jurysdykcyjną i kompetencję do ponownej samodzielnej oceny materiału procesowego, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Merytoryczny charakter orzekania sądu drugiej instancji polega więc na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego, popełnione przez sąd pierwszej instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98). W każdej sytuacji podstawą wyroku Sądu Apelacyjnego - podobnie jak sądu pierwszej instancji-są dokonane przez ten sąd ustalenia faktyczne, czego nie zmienia możliwość posłużenia się przez sąd odwoławczy dorobkiem sądu pierwszej instancji i uznania ustaleń za własne. Oznacza to z kolei, że wyrok sądu drugiej instancji winien opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych poprzedzonych ponowną oceną materiału procesowego. Wykonując ten obowiązek Sąd Apelacyjny (przed odniesieniem się do zarzutów apelacji w niezbędnym dla rozstrzygnięcia sprawy zakresie) dokonał ponownej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego. Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia

prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55).

Przystępując do oceny zarzutów apelującego powoda wskazać należy, że w pierwszej kolejności odniesienia wymagały zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, ponieważ ewentualne uchybienia w tym zakresie mogą się przełożyć na prawidłowość ustaleń faktycznych stanowiących podstawę orzekania o żądaniu pozwu. Analiza zarzutów naruszenia prawa materialnego jest natomiast możliwa dopiero wówczas, gdy w niewadliwy sposób został ustalony stan faktyczny.

Odnosząc się do zarzucanej przez apelującego wadliwej oceny dowodów, w ramach której apelujący podnosił naruszenie art.233 § 1 k.p.c. w związku z art.278 § 1 k.p.c. wyrażające się niewszechstronną oceną zgromadzonego materiału dowodowego wskazać należy, że ów zarzut jest chybiony. Powód podnosząc zarzut naruszenia wskazanych przepisów zarzucał pominięcie wniosków wynikających z opinii biegłego sądowego do spraw budownictwa, dotyczących kosztów rozbiórki i utylizacji substancji budowlanej położonej na nieruchomości powoda. Należy podkreślić, że przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów zaoferowanych przez strony, w tym opinii biegłego wydanej w sprawie przez mgra inż. L. D. nie uchybia ani regułom oceny dowodów wyrażonym w art.233 § 1 k.p.c. ani kryteriom waloru dowodowego opinii biegłego w rozumieniu art.278 § 1 k.p.c. Zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art.233 § 1 k.p.c., w świetle której obowiązkiem sądu meritii jest wszechstronne rozważenie materiału dowodowego na podstawie własnego przekonania. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Uchybienie tego rodzaju może być skutkiem nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub całokształtu zebranego materiału dowodowego, bądź też przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie, jakie konkretnie zasady lub przepisy naruszył sąd przy ocenie poszczególnych dowodów oraz jaki wpływ dane uchybienie miało na wynik sprawy.

Sąd pierwszej instancji nie odmówił waloru wiarygodności dowodowi z opinii biegłego wydanej w sprawie lecz stosując przepisy prawa materialnego zważył, że dochodzone przez powoda odszkodowanie za rozbiórkę i utylizację substancji budowlanej powodowi nie jest należną kwotą ponad kwotę 57.200 zł.

Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. dowód z opinii biegłego, tym różni się od innych dowodów, że jego celem nie jest w zasadzie ustalanie faktów mających znaczenie w sprawie, lecz udzielenie sądowi wyjaśnień w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły. Innymi słowy biegły nie może wyręczać sądu w dokonywaniu ustaleń, a zwłaszcza dokonywać ocen prawnych, do czego nie jest powołany ani uprawniony (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1970 r., II PR 18/69).

W konsekwencji, mimo iż powód nie zarzuca błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących wysokości po niesionej przez powoda szkody z tytułu rozbiórki i utylizacji wskazać należy, że Błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodu oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających z naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten byłby naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Tak rozumianego zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego Sądowi pierwszej instancji w niniejszej sprawie skutecznie zarzucić nie można. W konsekwencji, nie ma podstaw dla wzruszenia ustaleń stanu faktycznego poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ich ponownego przywoływania – art.387 § 2¹ ust.1 k.p.c..

O ile bowiem z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynikało, że występujące na nieruchomości powoda szkody są szkodami pochodzenia górniczego i pozostają w związku przyczynowym z działalnością pozwanej, a także uszkodzenie w obiektach budowlanych posadowionych na nieruchomości powoda były tak znaczne i poważne że

stanowiły zagrożenie dla mieszkających tam osób i mienia, brak jest podstaw że przeprowadzone postępowanie dowodowe i jego wyniki wyrażające się oceną Sądu Okręgowego uchybiały przepisom art.233 § 1 k.p.c. w związku z art.278 § 1 k.p.c. Wyliczone bowiem przez biegłego koszty rozbiórki i utylizacji substancji budowlanej posadowionej na nieruchomości powoda w łącznej kwocie 187.924,86 zł odnieść należało do prezentowanych przez strony stanowisk procesowych oraz realiów dowodowych. Strona powodowa niemal od początku postępowania przed Sądem pierwszej instancji deklarowała rozbiórkę i utylizację substancji budowlanej usytuowanej na nieruchomości powoda wskazując, że dokona tego za kwotę 57.200 zł. Powód na ową propozycję nie przystał, przeprowadził rozbiórkę przedmiotowych obiektów budowlanych i domagał się z tego tytułu kwoty wyliczonej przez biegłego tj.187.924,86 zł brutto. Jak to już wskazano, Sąd pierwszej instancji nie odmówił waloru wiarygodności opinii biegłego wydanej w sprawie lecz odniósł rzeczony wniosek do stanowiska pozwanej, która deklarowała wykonanie rozbiórki i utylizacji za kwotę ponad trzykrotnie niższą. Co przy tym istotne, powód przeprowadzając prace rozbiórkowe i utylizacyjne nie wskazał w postępowaniu jaką kwotę z tego tytułu wydatkował, co wobec deklarowanej przez pozwaną woli przeprowadzenia rozbiórki i utylizacji za kwotę 57.200 zł, jawi się jako zmierzające do uzyskania z tytułu rozbiórki i utylizacji kwoty przewyższającej faktyczne koszty poniesione z tego tytułu.

Powyższe czynią niezasadnym zarzut powoda w zakresie naruszenia prawa materialnego, a to art.361 § 1 k.c. w związku z art.435 k.c., w ramach którego powód zarzucił ich błędne zastosowanie i w efekcie zasądzenie z tytułu odszkodowania kwoty, która nie rekompensuje wyrządzonej powodowi szkody, do naprawienia której zobowiązana jest pozwana .

W okolicznościach przedmiotowej sprawy obowiązek odszkodowawczy obejmował m.in. koszt rozbiórki i utylizacji substancji budowlanej znajdującej się na nieruchomości powoda, gdyż odszkodowanie ma charakter kompensacyjny, zaś szkoda nie powinna być źródłem wzbogacenia. W jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy podkreślił, że w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupieniu aktywów lub zwiększeniu pasywów. Przepis ten wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody (wyrok Sądu Najwyższego z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00). Nie można bowiem pomijać podstawowej zasady zawartej w art. 361 § 2 k.c., że odszkodowanie nie może przewyższać poniesionej szkody. Z kolei rozmiar szkody wyznacza uszczerbek w majątku poszkodowanego spowodowany zdarzeniem, które wywołało szkodę. Jest faktem, że to zagadnienie często było przedmiotem wypowiedzi orzeczniczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2018 r., V CSK 495/17; wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach: z dnia 19 lutego 2016 r., I ACA 1003/15; z dnia 23 maja 2018 r., I ACA 1188/17; z dnia 6 grudnia 2017 r., V ACA 732/17; z dnia 10 stycznia 2017 r., V ACA 337/16; z dnia 25 października 2012 r., I ACA 637/12). Na gruncie art. 363 § 1 k.c. w judykaturze utrwalony został pogląd, że obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać mu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, a uszczerbek taki istnieje już od chwili wyrządzenia szkody do czasu wypłacenia przez zobowiązanego sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości szkody ustalonej w sposób przewidziany prawem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2018 r., II CNP 32/17; z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17; z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00; z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01 oraz uzasadnienia uchwał Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03 i z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01). Przy takim pojmowaniu obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia dla zastosowania art. 363 § 1 k.c., czy poszkodowany dokonał naprawy uszkodzonego mienia. Prowadzi to do wniosku, że czym innym jest moment powstania szkody i roszczenia o jej naprawienie, a czym innym data potencjalnego jej usunięcia. W ujęciu art. 361 § 2 k.c. szkoda jest uszczerbkiem w prawnie chronionych dobrach wyrażającym się w różnicy między stanem dóbr jaki istniał i jaki mógłby się następnie wytworzyć w normalnej kolei rzeczy, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy. Szkoda w postaci *damnum emergens* polega na rzeczywistym zmniejszeniu wartości majątku poszkodowanego w stosunku do stanu, jaki wystąpiłby, gdyby nie zdarzenie powodujące uszczerbek.

W konsekwencji, odnosząc powyższe rozważania do podnoszonego przez powoda zarzutu dotyczącego naruszenia art.361 § 1 k.c. wskazać należy, że okoliczność, iż odszkodowanie z tytułu kosztów rozbiórki i utylizacji wyliczone przez

biegłego przewyższa kwotę za którą pozwana konsekwentnie deklarowała wykonanie tych robót nie może pozostawać bez wpływu na ocenę, że zasądzenie odszkodowania przewyższającego kwotę 57.200 zł byłoby źródłem wzbogacenia powoda. Co również już wskazano, powód przeprowadził już prace rozbiórkowe i utylizacyjne, do czego w świetle art.361 k.c. w związku z art.363 k.c. nie był obowiązany aby skutecznie dochodzić odszkodowania z tego tytułu, lecz prace te przeprowadził z uwagi na postępowanie wdrożone przez Państwowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Mimo to nie zaoferował żadnych dowodów na okoliczność kosztów, jakie z tego tytułu poniósł, co ocenić należało przez pryzmat art. 6 k.c. w związku z art.232 k.p.c. jako brak wykazania, że dochodzone przez niego odszkodowanie przewyższające kwotę 57.200 zł stanowiłoby źródło faktycznego wzbogacenia powoda.

W zakresie naruszenia przepisu art.481 § 1 k.c. wskazać należy, że zarzut ten był częściowo uzasadniony.

Sądowi Apelacyjnemu znane są przeważające poglądy judykatury, w świetle których nieuzasadnione jest stosowanie równocześnie dwóch mierników równoważących skutki utraty siły nabywczej pieniądza. Z tej właśnie przyczyny odszkodowanie obliczone według cen z daty jego ustalania, którą z reguły jest data orzekania, staje się wymagalne dopiero z datą wyrokowania i dopiero od tej daty dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek. Zasada ta nie znajduje jednak zastosowania, gdy szczególne okoliczności przemawiają za przyjęciem wysokości odszkodowania według cen istniejących w innej chwili (art. 363 § 2 k.c.). Przy kwalifikacji określonej okoliczności jako szczególnej w rozumieniu art. 363 § 2 k.c. konieczne jest zachowanie daleko idącej elastyczności oraz unikanie szablonowości (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia stycznia 2013 r. III CSK 89/12.

Należy jednak zgodzić się z powodem, że zasądzenie odsetek od odszkodowania obejmującego szkodę w substancji budowlanej oraz szkodę z tytułu kosztów rozbiórki i utylizacji w realiach dowodowych i procesowych jest nieuzasadnione. Co do pierwszej z wymienionych części dochodzonego odszkodowania wskazać należy, że wobec stanowiska pozwanej wyrażonej w piśmie z dnia 1 lipca 2019 r., stanowiącego odpowiedź na wezwanie wystosowane przez powoda z dnia 24 maja 2019 r., począwszy od dnia 1 lipca 2019 r. pozwana pozostawała w zwłoce zapłatą odszkodowania obejmującego szkodę w nieruchomości powoda, co zresztą w zakresie kwoty 528.000 zł znalazło również wyraz w oświadczeniu pozwanej zawartym w odpowiedzi na pozew w przedmiocie uznania żądania. W zakresie natomiast kosztów rozbiórki i utylizacji, że z chwilą wyrażenia w piśmie procesowym z dnia 30 czerwca 2020 r. przez pozwaną stanowiska po opinii uzupełniającej z dnia 19 maja 2020 r., pozwana pozostawała w zwłoce z zapłatą odszkodowania na rzecz powoda. W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest wątpliwości, że w odpowiedzi na wezwanie wystosowane przez powoda do pozwanej o zapłatę odszkodowania w zakresie szkody w nieruchomości, pozwana deklarując wypłatę odszkodowania pozostawała w zwłoce w rozumieniu art.481 § 1 k.c. Podobnie w odniesieniu do kosztów rozbiórki i utylizacji i jej stanowiska wyrażonego w piśmie z dnia 30 czerwca 2020 r. Okoliczność, że powód nie godził się na proponowane przez pozwaną kwoty nie pozbawiało pozwanej możliwości skorzystania z instrumentów zapobiegających ewentualnemu biegowi odsetek od należności odszkodowawczych. Dlatego w niespornym pomiędzy stronami stanie faktycznym dotyczącym czynionych przez pozwanego wezwań do zapłaty, stanowiska przedprocesowego pozwanej oraz oświadczeń składanych przez nią w toku procesu, uzasadnioną była modyfikacja zaskarżonego wyroku w zakresie dat wymagalności ustawowych odsetek za opóźnienie przy uwzględnieniu treści art.481 § 1 k.c. w związku z art.455 k.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2003 r., II CK 235/02, wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczone od daty wymagalności roszczenia (art. 481 § 1 k.c.). Ta reguła może jednak doznać ograniczenia w przypadku ustalenia odszkodowania według cen z daty orzekania o nim lub z innej daty niebędącej datą wymagalności roszczenia. Ograniczenie to wynika z treści art. 363 § 2 k.c. i z waloryzacyjnej funkcji odsetek. W ocenie Sądu Apelacyjnego, naprowadzone okoliczności, uzasadniały przyznanie powodowi ustawowych odsetek od kwoty 500.000 zł za okres poprzedzający wydanie zaskarżonego lecz nie od daty 17 kwietnia 2018 r. lecz od daty 1 lipca 2019 r. natomiast od kwoty 57.200 zł oraz od kwoty 51.984,87 zł od dnia 30 czerwca 2020 r. Mając na względzie oczywiste omyłki rachunkowe w zakresie kwot, od których zasądzono ustawowe odsetki, przy uwzględnieniu częściowo uzasadnionej argumentacji apelującego powoda w zakresie wymagalności jego roszczeń odszkodowawczych, wskazać należy że Sąd Apelacyjny na podstawie art.350 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art.391 § 1 k.p.c. sprostował wydany wyrok w określeniu sum pieniężnych od których zasądzono ustawowe odsetki w ten sposób, że : - w punkcie I.tiret pierwsze w miejsce wpisanej

kwoty „551.984,87 złote” wpisano „500.000 złotych”; - w punkcie I.tiret drugie w miejsce wpisanej kwoty „57.200 złotych” wpisano „109.184,87 złotych”. Powyższe sprostowanie kwot obejmowało zasądzenie ustawowych odsetek od żądania odszkodowania w zakresie substancji budowlanych przy uwzględnieniu wniosku apelacyjnego w zakresie kwoty 500.000 zł od której powód dochodził odsetek od daty wskazanej w apelacji, a które wskutek oceny Sądu drugiej instancji uzasadnione były od dnia 1 lipca 2019 r., natomiast w zakresie dalszej kwoty 51.984,87 gr z tytułu dalszej części odszkodowania za substancję budowlaną oraz kwoty 57.200 zł z tytułu odszkodowania za rozbiórkę i utylizację od dnia 30 czerwca 2020 r. Wskazane omyłki rachunkowe podlegały sprostowaniu w trybie art.350 § 1 i 2 k.p.c.

Z naprowadzonych wyżej przyczyn dalej idące żądanie w zakresie ustawowych odsetek oraz zarzuty apelacji powoda były nieuzasadnione.

Z powyższych przyczyn, Sąd Apelacyjny uwzględniając częściowo apelację powoda w zakresie żądania ustawowych odsetek, na podstawie art.386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok o tyle, że : - w punkcie 1i 4 ustawowe odsetki od kwoty 500.000 zł zasądził od dnia 1 lipca 2019 r., - w punkcie 2 i 4 ustawowe odsetki od kwoty 109.184,87 zł (51.984,87 zł plus 57.200 zł) zasądził od dnia 30 czerwca 2020 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Dalej idącą apelację oddalono na podstawie art.385 k.p.c., jako nieuzasadnioną. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.98 k.p.c. w związku z art.108 § 1 k.p.c. przyjmując, że apelacja powoda okazała się uzasadniona jedynie w niewielkim zakresie w części dotyczącej ustawowych odsetek natomiast w zasadniczej części obejmującej żądanie w zakresie należności głównej okazała się niezasadna. Należy wskazać, że wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej wyliczono w stawce minimalnej od wartości przedmiotu zaskarżenia, która wynosiła 130.724,90 zł (130.724,86 zł) a nie jak błędnie wskazano w apelacji 242.278 zł. Wartość tę stanowiła różnica pomiędzy kwota dochodzoną w apelacji tj.739.909,73 zł a kwotą zasądzoną wyrokiem t.j. 551.984,87 zł i 57.200 zł, łącznie 609.184,87 zł. Stąd wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej ustalono na podstawie §2 pkt 6 w związku z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

SSA Tomasz Pidzik SSA Wiesława Namirska SSA Olga Gornowicz-Owczarek